

Warszawa, 23 lutego 2023 r.

Protokół dwudziestego pierwszego posiedzenia Parlamentarnego Zespołu ds. Dzieci

Dnia 23 lutego 2023 r. odbyło się posiedzenie Parlamentarnego Zespołu ds. Dzieci. Jego tematem było cyberbezpieczeństwo dzieci i młodzieży.

Przewodnicząca Parlamentarnego Zespołu ds. Dzieci, senator prof. Alicja Chybicka, otwierając posiedzenie przekazała, że doniesienia naukowe na temat cyberbezpieczeństwa są ze sobą sprzeczne i nie ma w tej sprawie ostatecznego konsensusu. Temat ten jest jednak na tyle ważny, że znajdzie on swoje miejsce w przepisach projektu ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia, ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat trzech oraz ustawy prawo oświatowe, obok przepisów dotyczących wprowadzenia mechanizmów chroniących dzieci przed negatywnym działaniem smogu czy obowiązku zapewnienia dzieciom zdrowszego żywienia w placówkach oświatowych i szpitalnych, w tym posiłków bezmięsnych. Do tego projektu drogą autopoprawki włączone zostanie szeroko rozumiane cyberbezpieczeństwo dzieci.

Grzegorz Czwordon, zastępca dyrektora Departamentu Telekomunikacji w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, odnosząc się do proponowanych zmian w ustawie poinformował, że w zakresie autopoprawek odnoszących się do smogu, w ramach Europejskiej Sieci Edukacyjnej, prowadzony jest przez NASK projekt *Edukacyjna Sieć Antysmogowa*, w ramach którego dostarczane są do szkół nowoczesne urządzenia umożliwiające pomiar jakości powietrza w otoczeniu szkoły, a także prowadzone są działania edukacyjne z rodzicami i uczniami. Poinformował, że w Departamencie Komunikacji KPRM przygotowany został, wspólnie z Ministerstwem Rodziny i Polityki Społecznej, projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w internecie. Obecnie znajduje się on na etapie uzgodnień międzyresortowych i wkrótce przekazany zostanie do dalszych prac legislacyjnych. Projekt ten jest odpowiedzią na zbyt łatwy dostęp do treści pornograficznych dla małoletnich oraz ich negatywny wpływ na rozwój w okresie dojrzewania. Projekt przewiduje, że każdy dostawca internetu będzie miał obowiązek informowania swoich abonentów o możliwości bezpłatnego skorzystania z usługi ograniczenia dostępu do treści pornograficznych w internecie. Dobór narzędzi i środków technicznych będzie należał do dostawcy internetu, wymagane jednak będzie, aby były to

narzędzia proste i dostępne w każdym momencie trwania. Ustawa ma nałożyć obowiązek zamieszczania na stronach internetowych dostawcy informacji o tym, jakie środki techniczne i organizacyjne wykorzystuje się do identyfikacji treści pornograficznych. Dostawcy internetu będą również zobowiązani do raportowania ministrowi właściwemu ds. informatyzacji o podjętych przez siebie działaniach związanych ze świadczeniem usługi ograniczenia dostępu do treści pornograficznych w sieci. Projekt ustawy nakłada ponadto obowiązek blokowania dostępu do tych treści na przedsiębiorców na przedsiębiorców udostępniających sieci wi-fi, w ramach działalności dodatkowej względem działalności głównej, czyli na restauracje, galerie handlowe i sklepy, salony kosmetyczne i fryzjerskie itp.

W opinii **Michała Pukaluka, Zastępcy Dyrektora Departamentu Cyberbezpieczeństwa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów** cyberbezpieczeństwo, zwłaszcza w kontekście dzieci, jest niezwykle ważnym tematem. Przekazał, że NASK prowadzi stronę internetową, która służy jako punkt kontaktowy do zgłaszania nielegalnych treści w Internecie, w szczególności związanych z seksualnym wykorzystywaniem nieletnich. Wspomniał o tym, jak ważna jest podstawowa higiena cyfrowa i wiążąca się z nią ściśle potrzeba motywowania rodziców do zainteresowania aktywnością dziecka w sieci. Przekazał informację o prowadzonej przez KPRM kampanii „Nie zagub dziecka w sieci”. Strona internetowa tej kampanii jest napisana prostym językiem, jest łatwa w obsłudze i podzielona na kategorie tematyczne. Jest na niej umieszczony numer telefonu zaufania dla dzieci i młodzieży. Wspomniał również o aplikacji mOchrona, skierowanej do rodziców, chcących zapewnić dzieciom bezpieczeństwo w sieci, pozwalającej dorosłym na decydowanie o możliwości oglądania konkretnych treści i podejmowaniu określonych aktywności w internecie. Przekazał, że w Parlamencie Europejskim toczą się prace nad rozporządzeniem w sprawie ochrony przed materiałami pokazującymi treści seksualne z wykorzystaniem dzieci. Ta regulacja nałoży wiele wymogów na dostawców treści i usług w zakresie minimalizacji ryzyka, nie naruszając przy tym ochrony prywatności.

Martyna Różycka – przedstawicielka NASK przekazała, że badania, które były prowadzone, a także informacje spływające np. z Ogólnopolskiej Siei Edukacyjnej (OSE) czy dyzurnet.pl jasno wskazują, że dzieci mają bardzo łatwy kontakt zarówno z treściami nieodpowiednimi jak i pornograficznymi. Przedstawiła cele i zasady działania działającego w ramach NASK zespołu dyzurnet.pl, do którego anonimowo można przysyłać zgłoszenia o treściach nielegalnych i szkodliwych, w tym informacje o seksualnym wykorzystywaniu nieletnich oraz przemocy. Przekazała, że NASK bardzo mocno wspiera OSE, czyli program

publicznej sieci telekomunikacyjnej, dający szkołom w całej Polsce możliwość podłączenia szybkiego, bezpłatnego i bezpiecznego internetu. Wspomniała o aplikacji *mochrona*, która pozwala na implementację tych samych filtrów, które działają w szkołach czyniąc je placówkami bezpiecznymi. Przekazała, że wszystkie duże telecomy posiadają rozwiązania filtrujące, wystarczy tylko o nie zapytać. Niestety, nie ma wśród rodziców wiedzy i znajomości tych rozwiązań. Dlatego, w opinii pani Różyckiej, potrzebne są kampanie społeczne kierowane do rodziców i opiekunów. Działania takie powinny mieć również wzmocnienie w regulacjach ustawowych.

Jakub Kwiecień z Zakładu Badań Systemów i Urządzeń Instytutu Łączności – Państwowego Instytutu Badawczego poinformował, że Laboratorium Badań Urządzeń Telekomunikacyjnych wykonuje od 2016 roku pomiary pól elektromagnetycznych w otoczeniu stacji bazowych telefonii komórkowej, a od 2017 roku pomiary pól elektromagnetycznych w otoczeniu punktów dostępowych bezprzewodowych sieci radiowych, m.in. w placówkach oświatowych. W przeprowadzonych na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w 2022 roku badaniach nie stwierdzono przekroczenia wartości pól elektromagnetycznych. Wyniki pomiarów wskazują, że wykorzystanie dopuszczalnych wartości pól elektromagnetycznych występuje w zakresie marginalnym, w stosunku do norm określonych rozporządzeniem. Dodał też, że rozwój technologii bezprzewodowych i telekomunikacji ruchomej idzie w kierunku podwyższania czułości urządzeń i ich możliwości odbierania słabych sygnałów. Problemem obecnie nie są zasięgi dużych stacji bazowych, lecz pojemność sieci. Dlatego projektując nowe sieci radiowe nie myśli się o zwiększaniu mocy konkretnych stacji bazowych, ale o zwiększaniu ich pojemności. Jakub Kwiecień poinformował również, że wartości dopuszczalne pól elektromagnetycznych, ustanowione w rozporządzeniu dot. wartości pól elektromagnetycznych są zgodne i zharmonizowane z zaleceniem Radu Europejskiej nr 519 z 1999 roku oraz wytycznymi Międzynarodowej Komisji ds. Promieniowania Jonizującego. Wyjaśnił też, na jakiej zasadzie ustalane są wartości dopuszczalne.

Witold Tomaszewski – Rzecznik Urzędu Komunikacji Elektronicznej zwrócił uwagę na interdyscyplinarność poruszanego na posiedzeniu tematu, odnośnie do którego Urząd Komunikacji Elektronicznej ma kompetencje prawne i techniczne. Podkreślił, że choć Urząd prowadzi akcje edukacyjne, to wiodącą rolę w tym zakresie odgrywa jednak NASK. Wspomniał o prowadzonej przez Urząd kampanii „Klikam z głową”, która dotarła do ponad 180 tysięcy uczniów. Kampania mówi w jaki sposób poruszać się po internecie, w jaki sposób

korzystać z urządzeń elektronicznych, jak unikać w internecie zagrożeń, a także o syndromie FOMO, czyli lęku przed pozbawieniem dostępu do internetu. Przekazał, że Urząd podejmuje również działania edukacyjne kierowane do seniorów, jako osób najbardziej nieświadomych i zagrożonych różnego rodzaju przestępstwami. Służyć ma temu np. kampania „Wiem, co podpisuję”.

Profesor Marek Zmysłony – Prezes Polskiego Towarzystwa Badań Radiacyjnych wspomniał, że w raportach z pomiarów pól elektromagnetycznych pojawiają się wartości średnie promieniowania. Według niego powinno się jednak mówić o wartościach najwyższych jakie występują w pobliżu stacji bazowych i punktów dostępowych, tym bardziej, że obowiązujące normy zostały znacznie podwyższone. Wyraził obawę, że znaczne podniesienie norm może przyczynić się do takich ruchów, które zwiększą wielkość promieniowania, choć wyniki wciąż będą utrzymywać się w sztucznie zawyżonym przedziale dopuszczalnych wielkości. Tymczasem młode organizmy dzieci i młodzieży są szczególnie narażone i wyjątkowo podatne na działanie pól elektromagnetycznych.

Rafał Górski – Prezes Instytutu Spraw Obywatelskich przypomniał, że tak jak kiedyś w przypadku badania dotyczącego palenia tytoniu, efekty działania na organizm smogu czy pola elektromagnetycznego można będzie stwierdzić dopiero po wielu latach. Dlatego trudno jest mówić o tym teraz. Radą jest stosowanie zasady ostrożności. Przekazał, że Instytut Spraw Obywatelskich wysłał apel do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o zainicjowanie procesu, którego rezultatem będzie wypracowanie porozumienia przez nadawców telewizyjnych ograniczającego reklamy telefonów komórkowych przy audycjach dla dzieci. Według niego powinno się również zakazać wykorzystywania dzieci w reklamach telefonów. Wskazał Instytut Medycyny Pracy jako placówkę, która ze względu na wieloletnie doświadczenie, dorobek naukowy i wiarygodność powinna być brana pod uwagę przy przeprowadzaniu badań dotyczących wpływu elektrosmogu na rozwój dzieci i młodzieży. Pan Prezes Górski przekazał również, że Instytut Spraw Obywatelskich wydał 2 ekspertyzy – „Megaustawa 5G – Czy ta Księża rzeczywiście jest Biała?” oraz „Ratuj Dzieci! – Edukacja technologiczna: e-uzależnienia i elektrosmog”.

Przewodnicząca Zespołu, senator prof. Alicja Chybicka uznała, że proponowana przez Rafała Górskiego zasada ostrożności jest w przypadku niejednoznacznych czy kontrowersyjnych wyników badań najlepsza i trzeba wypośrodkować z jednej strony dobro człowieka, a z drugiej możliwość korzystania z nowych technologii. Należy wprowadzić takie uregulowania prawne, które na wszelki wypadek zabezpieczą młodych ludzi. **Prof. Marek**

Zmyślony uzupełniając wypowiedź sen. Alicji Chybickiej wskazał, że zamiast mówić o zasadzie ostrożności należałoby mówić o podejściu ostrożnościowym. Trzeba bowiem uznać, że za cywilizację płacimy ryzykiem, ale to ryzyko powinno być minimalizowane. Zaproponował również zastanowienie się nad zastosowaniem zasady ALARA (ograniczeniu pracy ze źródłami promieniowania, tak by ludzie otrzymywali jak najmniejsze dawki) w odniesieniu do placówek takich jak żłobki, przedszkola szkoły czy szpitale.

Andrzej Krawczyk z Polskiego Towarzystwa Zastosowań Elektromagnetyzmu zwrócił uwagę, że aby móc podwyższać emisję pola elektromagnetycznego, konieczne jest zastosowanie odpowiednich urządzeń zasilających, a być może nawet przebudowa sieci. Potwierdził, że tam, gdzie się pojawiają obawy – uzasadnione lub nawet wynikające z niewiedzy, warto stosować zasadę „roztropnego unikania” i nie robić tego, czego można uniknąć. Wspomniał jednak, że od zasady ostrożności, która oczywiście powinna być stosowana, ważniejsza jest edukacja, gdyż poziom wiedzy i świadomości dotyczący zagrożeń wynikających z działania pola elektromagnetycznego w polskim społeczeństwie jest niezadowalający. Zasugerował, że takim celem mogłoby służyć Międzynarodowe Centrum Edukacji i Informacji o Polu Elektromagnetycznym, którego powstanie jest w planach krajów takich jak Japonia, Korea Południowa, Niemcy i Polska.

Mateusz Zając, inicjator petycji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej ograniczenia stosowania w obrębie przedszkoli, szkół podstawowych, szkół średnich, szpitali, hospicjów i domów pomocy społecznej sztucznego promieniowania mikrofalowego przekazał, że dopuszczalne poziomy pól elektromagnetycznych zostały stukrotnie zwiększone w stosunku do gęstości mocy przez ministra zdrowia w 2019 r., lekceważąc przy tym wszelkie obawy społeczne, opinie naukowców i lekarzy oraz instytucji publicznych. Zwrócił uwagę, że obecne przepisy dopuszczają kilka metod wykonywania pomiarów, z których każda może dać inne wyniki. Nie może więc być tu mowy o rzetelności pomiarów. Przytoczył wyniki niektórych badań, które wykazują negatywny wpływ zbyt silnego promieniowania elektromagnetycznego na ludzkie zdrowie.

Konrad Hennig ze Stowarzyszenia Law4Growth przekazał informację na temat wyników badań przeprowadzonych przez Stowarzyszenie, dotyczących finansów cyfrowych, jako elementu cyberbezpieczeństwa. Badaniem objęte były dzieci do 10 roku życia. Z badania wynikało, że dzieci posługujące się gotówką lepiej radziły sobie w późniejszym okresie z zarządzaniem finansami, odraczaniem zakupów czy powiązaniem ilości posiadanych pieniędzy z pracą, lepiej też rozumiały pojęcie wartości pieniądza niż dzieci posługujące się

kartą przypisaną do konta rodziców, gdzie nie widać ograniczenia czy limitu środków. Kampania edukacyjna prowadzona przez instytucje publiczne czy fundacje, dotycząca pieniądza cyfrowego, naraża dzieci na wiele zagrożeń, w tym zagubienie postaw ostrożności. Konrad Hennig zwrócił uwagę, że koncentracja następuje na zagrożeniach dotyczących aplikacji, haseł stron internetowych czy pól elektromagnetycznych i urządzeń. Nie do końca natomiast dostrzega się zagrożenia wiążące się z popularyzacją przez instytucje publiczne rozwiązań cyfrowych. Wspomniał też, że nowe rozwiązania technologiczne powinny być wdrażane tam, gdzie są niezbędne, tam, gdzie wystarczą obowiązujące nie trzeba ich zmieniać. Tam, gdzie wystarczy internet LTE, nie ma potrzeby wykorzystywać systemu 5G.

Prof. dr hab. Halina Abramczyk, kierująca Laboratorium Laserowej Spektroskopii Molekularnej Politechniki Łódzkiej przekazała, że nie można jednoznacznie mówić o wpływie promieniowania elektromagnetycznego na zdrowie, bo w różnych zakresach daje ono różne wpływy. Poinformowała, że zliberalizowano nowelizację rozporządzenia w sprawie ochrony środowiska, usuwając z niego przepisy dotyczące masztów telefonii komórkowej i innych urządzeń telekomunikacyjnych potencjalnie szkodliwych dla środowiska. Skreślono również elektrosmog telekomunikacyjny jako czynnik niebezpieczny. W opinii Pani profesor, każde globalne wprowadzanie nowej technologii ma aspekt finansowego interesu korporacyjnego i prawie zawsze aspekt geopolityczny, ale jednocześnie podstawą każdej nowej technologii powinno być badanie naukowe dotyczące skutków zdrowotnych i klimatycznych. Obecnie dotyczyć ono powinno dwóch wiodących nowych technologii - 5G i MRnA. Pani profesor wspomniała również, że jednym ze skutków pochłaniania promieniowania jest wytwarzane ciepło. Zamiast więc szukać przyczyn ocielenia klimatu w śladzie węglowym, trzeba przyjrzeć się zmianom klimatycznym wywołanym transmisjami bezprzewodowymi. Przekazała też, że Agencja Badań nad Rakim sklasyfikowała promieniowanie elektromagnetyczne o częstościach radiowych bezprzewodowych łączności jako czynnik przypuszczalnie rakotwórczy dla ludzi i zleciła badania na ten temat. Pani profesor odnosząc się do wypowiedzi Konrada Henniga potwierdziła, że w wielu przypadkach internet LTE jest wystarczający, warto też pomyśleć o ukierunkowaniu na światłowód zamiast technologii 5G, zwłaszcza w przedszkolach i placówkach oświatowych. Ponadto, jak przekazała, obowiązujące regulacje nie gwarantują bezpieczeństwa i kontroli nad polem elektromagnetycznym emitowanym od instalacji radiokomunikacyjnych, a dodatkowe skreślenie w ustawie instalacji z listy zagrożeń nie daje należytych gwarancji poszanowania praw obywateli w procesie inwestycyjnym i zapewnienia

im kontroli. Zasugerowała też, że powinna zostać stworzona państwowa Narodowa Agencja Nowych Technologii, finansowana przez państwo, ale całkowicie niezależna, której pozytywna opinia byłaby konieczna przed wprowadzeniem każdej nowej technologii.

Agnieszka Woźniak-Dziegańska zwróciła uwagę na problem czasu spędzanego przez dzieci w sieci. Według niej, im więcej tego czasu, tym więcej furtek do odkrywania nowych rzeczy i większa łatwość dostępu do treści niepożądanych. Jak wspomniała, ograniczenie dzieciom dostępu do internetu przez rodziców będzie bezzasadne w sytuacji, kiedy w każdej galerii handlowej czy restauracji istnieje łatwy dostęp do wi-fi. Wspomniała też o zagrożeniu wynikającym z przekazywania wymaganych regulaminem aplikacji informacji o jej użytkowniku, mimo iż z drugiej strony znajdują się przepisy RODO. Według niej zagrożeniem też mogą być reklamy, jako źródło pokusy posiadania urządzeń coraz to nowszych technologii, na które bardzo podatne są dzieci w wieku szkolnym, przebywające w grupie rówieśniczej.

Damian Dankowski podkreślił, że zasada ostrożności, o której była mowa, jest jedną z najlepszych metod ochrony przed zagrożeniami, a nowe technologie powinny być wykorzystywane tam, gdzie są niezbędne. Przypomniał, że w 2015 roku ponad 230 naukowców wystosowało list do ONZ z ostrzeżeniem przed skutkami szkodliwego promieniowania pola elektromagnetycznego. Z kolei Najwyższa Izba Kontroli opublikowała raport 186.2018/P/17/082/LLU „Działania organów administracji publicznej w zakresie ochrony przed promieniowaniem elektromagnetycznym pochodzącym od urządzeń telefonii komórkowej”, w którym zwrócona została uwaga na ciągłą rozbudowę zasięgu sieci komórkowych i podwyższanie standardu transmisji danych, jego szybkości i jakości. W raporcie zarzucono również organom państwa nienależyte kontrolowanie oddziaływania promieniowania telefonii komórkowej, a także fakt, że w niektórych wojewódzkich inspektoratach ochrony środowiska lub wojewódzkich stacjach sanitarno-epidemiologicznych nie ma kompetencji do pomiarów pola elektromagnetycznego.

Rafik Ennaoui, zajmujący się tematyką sztucznych pól elektromagnetycznych opowiedział o batalii przeciwko dostawianiu kolejnych stacji bazowych w okolicach jego miejsca zamieszkania, które było możliwe po poluzowaniu przepisów względem operatorów telefonii komórkowych oraz wycięciu stacji bazowych i anten telefonii komórkowych z listy urządzeń znacząco działających na środowisko. To znacznie utrudniło życie nie tylko mieszkańcom, ale i samorządowcom, którzy nie mają narzędzi, aby tych mieszkańców chronić. Zwrócił również uwagę na czas ekspozycji na promieniowanie oraz odległość od

urządzeń je emitujących, takich jak np. telefony komórkowe. Wspomniał o chorobie cywilizacyjnej, jaką jest nadwrażliwość elektromagnetyczna, wynikająca z nieumiejętnego korzystania z wszystkich urządzeń mobilnych, a także na negatywny wpływ niebieskiego światła emitowanego przez urządzenia takie jak telefony, tablety czy telewizory. Zaapelował, aby gminy i powiaty miały łatwiejszy dostęp do finansowania z budżetu państwa budowania bezpiecznej sieci światłowodowej.

Marcin Sowiński, Prezes Stowarzyszenia Ochrony Zdrowia - Medycy Nadziei wyraził zaniepokojenie dopuszczalnością różnych sposobów podejścia do metodyki pomiarów dokonywanych w Polsce, co jest według niego niezgodne z zasadami etyki. Zasugerował, aby w trakcie lekarskich bilansów zdrowia poruszany był wśród rodziców i dzieci temat szkodliwości promieniowania i wpływu urządzeń telekomunikacyjnych. Poddał pod rozagę możliwość wskazania ścieżki łatwego dotarcia z pytaniem o zagrożenie polem elektromagnetycznym w mieszkaniu przez mieszkańca, wskazanie gdzie może dokonać pomiaru czy do kogo się z tym zwrócić.

Grzegorz Czwordon z KPRM odnosząc się do wypowiedzi gości posiedzenia przekazał, że nowelizacja ustawy o wspieraniu usług sieci telekomunikacyjnych zrealizowała wszystkie wnioski legislacyjne ze wspomnianego raportu NIK. Sprostował również informację o niskich kosztach sieci światłowodowej. W obszarach wiejskich koszt dociągnięcia światłowodu wynosi od 10 tys. złotych do ponad miliona w zależności od terenu.

Podsumowując posiedzenie **senator prof. Alicja Chybicka** przekazała, że wszystkie uwagi zostaną wzięte pod uwagę w trakcie prac nad ustawą.

Linki, o których wspomniano w trakcie posiedzenia:

<https://esa.nask.pl/> Edukacyjna Sieć Antysmogowa

<https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12365050> Projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w internecie

<https://dyzurnet.pl/> punkt kontaktowy do zgłaszania nielegalnych treści w Internecie, szczególnie związanych z seksualnym wykorzystywaniem dzieci

<https://www.gov.pl/web/niezagubdzieckawsieci> kampania prowadzona przez KPRM

<https://www.gov.pl/web/5g/raport-z-pomiarow-pem-pomiary-pola-elektromagnetycznego-pem-wytwarzanego-przez-stacje-bazowe-telefonii-komorkowej-oraz-punkty-dostepowe-sieci-rlan-etap-vi--pomiary-na-terenie-calego-kraju> - raport z pomiarów pola elektromagnetycznego

<https://cik.uke.gov.pl/edukacjatop/klikam-z-glowa/> - strona poświęcona kampanii Klikam z głową

<https://cik.uke.gov.pl/> - informacja o szkoleniach i akcjach edukacyjnych Urzędu Komunikacji Elektronicznej

<https://www.nik.gov.pl/kontrole/P/17/082/> - raport NIK „Działania organów administracji publicznej w zakresie ochrony przed promieniowaniem elektromagnetycznym pochodzącym od urządzeń telefonii komórkowej”

<https://www.cda.pl/video/1242858903> - film „Pokolenie podłączonych”

BSS (D.W.)